



10 lat Młodzieżowej Orkiestry Dętej w Sitnie



Zrób sobie doniczkę



Pod takim właśnie hasłem Centrum Kultury z Biblioteką w Sitnie zorganizowało 23 kwietnia warsztaty. By wziąć udział w wydarzeniu uczestnicy musieli spełnić tylko jeden warunek – zgłosić chęć udziału. Od samego początku wszystkie Panie z równym zaangażowaniem tworzyły doniczki według własnego zamysłu artystycznego. I już po paru minutach powstały przepiękne dzieła z plastiku, przeszcieradła i cementu, czyli nasze domowe doniczki. Na koniec spotkania każda z Pań zdawała się być wyraźnie usatysfakcjonowana z efektów swojej pracy, które oczywiście zabrały do domu jako element wystroju swoich pomieszczeń.

Agnieszka Grzesiuk

Turniej wiedzy pożarniczej

Magdalena Kostrubiec uczennica VI klasy Szkoły Podstawowej w Horyszowie Polskim, po raz drugi finalistka Gminnych Eliminacji Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej reprezentowała naszą gminę w Eliminacjach Powiatowych gdzie zajęła również I miejsce.

11 czerwca osiedlowy plac zabaw zapelniał się gromadą radosnych dzieci, dla których Panie z KGW Jarosławiec Dolny zorganizowały festyn z okazji Dnia Dziecka. Atrakcji było co niemiara. Konkursy muzyczne prowadził didżej Paulo, Pani Angela zorganizowała konkursy z nagrodami,



Chór „Wiarus” działający przy Centrum Kultury z Biblioteką w Sitnie w swoim bogatym repertuarze posiada wiele pięknych pieśni poświęconych Maryi. Niektóre z nich zostały zaprezentowane podczas koncertu 28 maja br. w Kaplicy Szpitala Jana Pawła II w Zamościu.

4 czerwca 2017 r. KGW z Jarosławca Górnego zorganizowało Dzień Dziecka. Największą atrakcją cieszyła się dmuchana zjeżdżalnia, malowanie twarzy i twistowanie (skręcanie balonów). Był również poczęstunek dla dzieci i rodziców. Tegoroczne święto wsparło wielu sponsorów, Panowie: Jan Ryszczyk, Zdzisław Malowany, Eugeniusz Grela oraz członkowie miejscowej straży. Panie z naszego Koła zadbały, aby uroczystość przebiegła w cieplej i miłej atmosferze i na długo pozostała w pamięci dzieci i ich ro-



dziców. Dziękuję wszystkim za obecność, zaangażowanie, za pomoc i życzliwość.

**Przewodnicząca KGW Jarosławiec Górny
Dorota Malowana.**



a druhowie z OSP zaprezentowali swoje profesjonalne stroje, które można było przymierzyć i poczuć się choć na chwilę prawdziwym strażakiem. Pani animatorka malowała dzieciom twarze i prowadziła

szereg zabaw integracyjnych. Były tańce, dobra zabawa i super poczęstunek. Jak co roku nasze KGW spisało się na 6+. Wszystkim sponsorom i osobom zaangażowanym w organizację imprezy dziękujemy.



Z obrad Rady Gminy Sitno

Obrady XXXIV sesji Rady Gminy VII kadencji odbyły się 31 marca 2017 r. Na sesji Radni podjęli następujące uchwały:

- zmieniająca uchwałę w sprawie wyboru Zastępcy Przewodniczącego Rady Gminy Sitno;
- zmieniająca uchwałę w sprawie ustalenia zasad, na których Radnym Rady Gminy w Sitnie przysługują diety i zwrot kosztów podróży służbowych;
- w sprawie utworzenia Zespołu Szkół w Sitnie;
- w sprawie dostosowania sieci szkół podstawowych i gimnazjów do nowego ustroju szkolnego;
- w sprawie udzielenia pomocy finansowej z budżetu gminy Sitno dla gminy Komarów-Osada w celu partycypowania w kosztach działania Warsztatu Terapii Zajęciowej w Komarowie-Osady z siedzibą w Wolicy Brzozowej, gdzie uczęszczają osoby niepełnosprawne będące mieszkańcami Gminy Sitno;
- w sprawie udzielenia Powiatowi Zamojskiemu pomocy finansowej;
- zmieniająca uchwałę w sprawie określenia: kryteriów branych pod uwagę na drugim etapie postępowania rekrutacyjnego do publicznych przedszkoli i oddziałów przedszkolnych, liczby punktów za każde z kryteriów, dokumentów niezbędnych do potwierdzenia spełniania kryteriów;
- w sprawie: uchwalenia „Gminnego Programu Wspierania Rodziny w Gminie Sitno na lata 2017-2019”;
- w sprawie określenia kryteriów przyjęcia kandydatów do klasy pierwszej, zamieszkałych poza obwodem publicznych szkół podstawowych, liczby punktów za każde kryterium, dokumentów niezbędnych do potwierdzenia spełniania kryteriów;
- w sprawie zmiany uchwały budżetowej gminy na rok 2017;
- w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Sitno na lata 2017-2026;
- zmieniająca uchwałę w sprawie wskazania jednostek oświatowych prowadzonych przez Gminę Sitno, które tworzą wydzielony rachunek dochodów oraz ustalenia źródeł dochodów i ich przeznaczenia.

XXXV sesja Rady Gminy odbyła się 28 kwietnia 2017 r. Na sesji zostały podjęte następujące uchwały:

- w sprawie ustalenia sieci prowadzonych przez gminę publicznych przedszkoli i oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych;
- zmieniająca uchwałę w sprawie uchwalenia Statutu Gminy Sitno;
- w sprawie zamiaru przystąpienia do opracowania Programu Rewitalizacji Gminy Sitno na lata 2017-2026.

Następna XXXVI sesja Rady Gminy miała miejsce 26 maja 2017 r. Na sesji Radni podjęli poniższe uchwały:

- w sprawie rozpatrzenia i zatwierdzenia sprawozdania finansowego wraz ze sprawozdaniem Wójta Gminy Sitno z wykonania budżetu za 2016 r.;
- w sprawie udzielenia absolutorium Wójtowi Gminy Sitno z tytułu wykonania budżetu za 2016 rok;
- w sprawie zmiany uchwały budżetowej gminy na rok 2017;
- w sprawie skierowania do uzgodnienia z Ministrem Kultury i Dziedzictwa Narodowego projektu statutu Muzeum Pożarnictwa w Cześnikach
- zmieniająca uchwałę w sprawie uchwalenia Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałaniu Narkomanii na 2017 rok;
- w sprawie udzielenia Powiatowi Zamojskiemu pomocy rzeczowej;
- w sprawie powołania Komisji Rewizyjnej Rady Gminy w Sitnie oraz ustalenia jej składu osobowego;
- zmieniająca uchwałę w sprawie powołania Komisji Budżetu, Infrastruktury i Rozwoju oraz ustalenia jej składu osobowego;
- zmieniająca uchwałę w sprawie powołania Komisji Oświaty, Pomocy Społecznej, Ochrony Zdrowia i Sportu oraz ustalenia jej składu osobowego.

W numerze:

GOSPODARKA

I FINANSE GMINY

- Z obrad Rady Gminy Sitno

KRONIKA WYDARZEŃ

- Zbieraj złotówki i zmieniaj świat na lepsze,
- Światowy Dzień Książki i Praw Autorskich,
- Gminny Dzień Strażaka w Jarosławcu,
- Młodzieżowa Orkiestra Dęta w Licheniu,
- Wieści ze Szkoły Podstawowej w Jarosławcu,
- Festyn rodzinny,
- Kardynał Stefan Wyszyński od 15 lat.,
- Poznaj swój kraj,
- Integracja przedszkolna naszych maluchów,
- Jak zabawa to do rana,
- Zawody sportowo-pożarnicze w Kolonii Sitno,
- Mazury – Cud Natury,
- Wielobój LA,
- Jest w orkiestrach dętych jakaś siła...,
- „Nie można logicznie udowodnić, że coś jest piękne...”

INFORMACJE

DLA MIESZKAŃCÓW

- Kącik z przepisami,
- Półkolonie letnie dla dzieci w wieku 8-13 lat.



Zbieraj złotówki i zmieniaj świat na lepsze – zostań mistrzem dobroci!

Pod takim hasłem przebiegała ogólnopolska kampania „Kilometry Dobra” organizowana po raz IV przez Polskie Stowarzyszenie na Rzecz Osób z Niepełnosprawnością Inteligencją Koło w Zamocisku.

Samorząd Uczniowski Gimnazjum w Sitnie również w tym roku włączył się w organizację zbiórki złotówek. Akcję nagłośniły i rozpropagowały wśród lokalnej społeczności uczennice klasy I: Antoszek Katarzyna, Cisek Aleksandra, Dudek Klaudia, Jóźwiak Maria, Michońska Aleksandra, Naklicka Aleksandra, Pieczykołan Paulina, Rojek Oliwia, Sędłak Wiktoria, Stanuch Martyna, Sztajf Natalia, Zalesna Aleksandra. Akcję wsparli również uczniowie Szkoły Podstawowej w Sitnie.



Dzięki wielkiemu sercu darczyńców zebraliśmy **700 zł** co dało aż **16 metrów dobra**.

Wszystkim, którzy udzielili wsparcia finansowego i ciepło przyjęli naszych wolontariuszy serdecznie dziękujemy.

Recytatorki w Lublinie

Uczennice Gimnazjum im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Sitnie wzięły udział w **XVII Ogólnopolskim Festiwalu Herbertowskim**, nad którym honorowy patronat sprawuje Katarzyna Herbert – żona poety. Eliminacje odbywały się 7 marca br. w XIV LO im. Zbigniewa Herberta w Lublinie.

Na deskach recytatorskiej sceny **Weronika Skóra** i **Weronika Tutka** wygłosiły



utwory poety korespondujące z tegorocznym motywem konkursu „Miłość w twórczości Zbigniewa Herberta”.

Mistrzowska drużyna

Szczeczeszyn po raz kolejny gościł najlepszych zawodników tenisa stołowego. W rozegranych Powiatowych Zawodach Drużynowych w Tenisie Stołowym Szkolnego Związku Sportowego **Gimnazjum w Sitnie** reprezentowała drużyna w składzie: **Dominik Dadia, Krystian Janowski i Michał Dąbkowski**. W rywalizacji pokonali rówieśników i w pięknym stylu zdobyli **tytuł mistrzów powiatu!**

Jako mistrzowie reprezentowali nasz powiat na zawodach rejonowych. Nie było lekko. Przeciwnicy prezentowali naprawdę wysoki poziom gry. Jednak ambicja, wola walki oraz umiejętności pozwoliły wywalczyć wysokie III miejsce.

Gratulujemy!



Hotele Polskie Dzieciom. Termin wycieczki ustalono na 18.06 – 23.06.2017 r.

Monika Stąsieć

Zwycięzcy konkursu „Narysuj swoje prawa”

Uczniowie klasy V ze Szkoły Podstawowej w Cześnikach wraz z wychowawcą Moniką Stąsieć wzięli udział w ogólnopolskim konkursie plastycznym „Narysuj swoje prawa”, organizowanym przez Fundację Hotele Polskie Dzieciom. Konkurs skierowany był do uczniów szkół podstawowych, gimnazjów oraz szkół ponadgimnazjalnych, a zadaniem uczestników konkursu było przed-

stawienie w sposób graficzny wybranego artykułu Konwencji Praw Dziecka.

26 marca 2017 r. na stronie internetowej Fundacji (www.fundacjaupd.pl) zostały ogłoszone wyniki konkursu, w którym uczniowie klasy V zajęli III miejsce i wygrali tygodniowy pobyt dla całej klasy w samym centrum Zakopanego w hotelu PRL, dofinansowany w 30% przez Fundację

Światowy Dzień Książki i Praw Autorskich

Światowy Dzień Książki i Praw Autorskich to niezwykle ważne święto, zwłaszcza w czasach, gdy tyle mówi się o spadku czytelnictwa. Święto to ustanowiło w 1995 roku UNESCO, na wniosek rządu Hiszpanii i Międzynarodowej Unii Wydawców. Obchodzimy je co roku 23 kwietnia. Celem Światowego Dnia Książki i Praw Autorskich jest promocja czytelnictwa, edytorstwa i ochrony własności intelektualnej. W Polsce Światowy Dzień Książki i Praw Autorskich nie jest zbyt popularnym świętem. Natomiast w Katalonii,



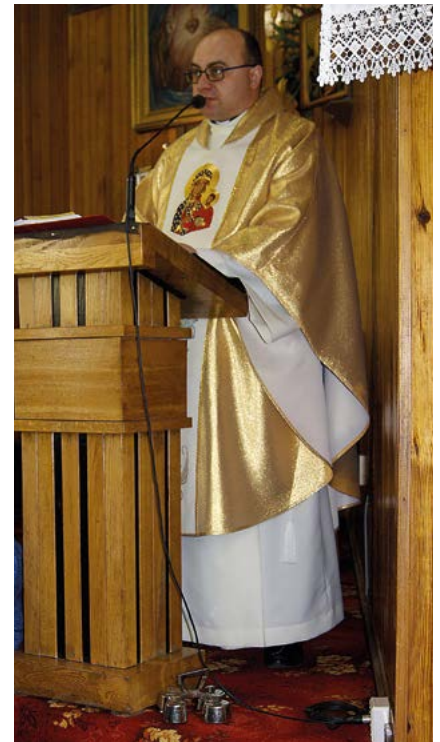
z której się wywodzi, jest powiązany ze świętem narodowym. 23 kwietnia wypada także święto patrona – Świętego Jerzego. Zgodnie z wieloletnią tradycją, w Katalonii Panie dostają czerwone róże. Jest to symbol krwi smoka, którego pokonał Święty Jerzy. Aby odwdziżyć się mężczyznom za ten upominek, kobiety dają im książki. U nas tego dnia każdy, kto przychodził do biblioteki otrzymywał czerwoną różę z załączoną do niej informacją o tym święcie oraz książkę Stanisława Chmiela „Szkoła życia Wandy Popławskiej”

Gminny Dzień Strażaka w Jarosławcu

W środę 3 maja 2017 roku bracia strażacka wypełniła jarosławiecką świątynię. Tego dnia po raz jedenasty druhowie Ochotniczych Straży Pożarnych z terenu Gminy Sitno obchodzili swoje Święto – Gminny Dzień Strażaka.



Jedenaście pocztów sztandarowych, pododdziały Ochotniczych Straży Pożarnych w uroczystym przemarszu udały się do kościoła pw. Najświętszego Serca Jezusowego na Mszę Świętą w intencji strażaków i ich rodzin. Prezes Oddziału Gminnego ZOSP RP dh. Kajetan Protas powitał wszystkich uczestników uroczystości oraz przybyłych gości: Wójta Gminy Sitno Mariana Bernata, honorowego prezesa OSP Ziemi Zamojskiej płk Mieczysława Skibę, Przewodniczącą Rady Gminy Krzysztofa Klikickiego, st. kapitana Marcina Żulewskiego. Celebrians uroczystości proboszcz Krzysztof Portka wygłosił okolicznościową piękną homilię. Świetności obchodom zarówno podczas przemarszu jak i w czasie Mszy dodawała Młodzieżowa Orkiestra Dęta z Sitna. Po zakończeniu nabożeństwa



na placu przykościelnym wręczono medale i odznaczenia za zasługi dla pożarnictwa.

Złoty Medal „Za Zasługi dla pożarnictwa” otrzymali drhowie:

Ryszczuk Mirosław – OSP Jarosławiec
Sokołowski Wiktor – OSP Kolonia Sitno
Kopciowski Wojciech – OSP Sitno
Popławski Łukasz – OSP Czołki

Srebrny Medal „Za zasługi dla Pożarnictwa” otrzymali drhowie:

Marczuk Władysław – OSP Kolonia Sitno



Ryszczuk Bartosz – OSP Jarosławiec
Ładnowski Grzegorz – OSP Jarosławiec



Pikor Jan – OSP Kornelówka
Olkuski Damian – OSP Kolonia Sitno

Łuczak Andrzej – OSP Jarosławiec
Baraś Bogumił – OSP Sitno
Detko Jacek – OSP Czołki
Presz Grzegorz – OSP Cześniaki



Brązowy Medal „Za Zasługi dla Pożarnictwa” otrzymali druhowie:

Grela Eugeniusz – OSP Jarosławiec
Ponahajba Stanisław – OSP Jarosławiec
Sołoducha Andrzej – OSP Stabłów
Seregiet Krzysztof – OSP Stanisławka
Jeż Andrzej – OSP Rozdoły



Odnagę „Strażak Wzorowy” otrzymali druhowie:



Barczuk Łukasz – OSP Jarosławiec
Biłant Tomasz – OSP Stabłów
Rogalski Kamil – OSP Sitno
Omański Błażej – OSP Horyszów Polski
Załoga Tomasz – OSP Rozdoły
Antoszek Paweł – OSP Stanisławka
Członkowie OSP Jarosławiec otrzymali odznakę „Za Wysługę Lat”:

Adamczuk Bolesław – 50 lat, Nowak Jan – 50 lat, Malowany Tadeusz – 40 lat, Ryszczuk Mirosław – 40 lat, Sobczuk Dariusz – 30 lat, Ryszczuk Jan – 30 lat, Łuczak Andrzej – 20 lat, Ponahajba Stanisław – 20 lat, Nowakowski Czesław – 15 lat, Palikot Władysław – 15 lat, Pieczykolan Krzysztof – 10 lat, Lis Mariusz – 10 lat, Malowany Bartosz – 10 lat, Grela Eugeniusz – 5 lat.





Następnie zaproszeni goście złożyli serdeczne podziękowania druhom za działalność ratowniczą, bezinteresowną służbę drugiemu człowiekowi, życząc wiele satysfakcji z działalności społecz-

nej, dużo zdrowia, szczęścia osobistego oraz pomyślności w pracy zawodowej.

Po części oficjalnej, gospodarze uroczystości zaprosili uczestników na po-

częstunek do zmodernizowanej remizy Ochotniczej Straży Pożarnej w Jarosławcu.

Z. Malinowska

Św. Jan Paweł II uczył, że człowiek tworzy kulturę, ale także kultura tworzy człowieka, jego prawdziwe człowieczeństwo, gdyż sięga do duchowości



Młodzieżowa Orkiestra Dęta w Sitnie działająca przy Centrum Kultury z Biblioteką w Sitnie w dniu 20 maja br. uczestniczyła w Licheniu w VII Zlocie Orkiestr i Chórów „Świątemu Janowi Pawłowi II w hołdzie”. Ogólnopolski Zlot Chórów i Orkiestr w Licheniu organizowany jest co 2 lata w dniu zbliżonym do daty 18 maja, czyli rocznicy urodzin św. Jana Pawła II. W ten sposób organizatorzy pragną złożyć hołd papieżowi-Polakowi. Głównym punktem uroczystości była

Msza Św. koncelebrowana przed Cudownym Obrazem Matki Bożej Licheńskiej o godz. 12.00. Z kolei o godz. 17.00 na schodach prowadzących do licheńskiej świątyni rozpoczął się koncert 60 orkiestr dętych i 30 chórów z całego kraju. Wśród nich znalazła się i nasza orkiestra. Wyjazd był możliwy, dzięki Włodzom Gminy Sitno.

Agnieszka Grzesiuk

Biblioteka. Oczywiście

Pod takim hasłem w dniach od 8-15 maja 2017 r. odbywała się XIV edycja programu „Tydzień Bibliotek”, której głównym celem jest podkreślenie roli czytania i bibliotek w codziennym życiu społeczeństwa, edukacji oraz zwiększenie prestiżu zawodu bibliotekarza. W myśl tegorocznego hasła chcemy, aby i biblioteki z terenu naszej gminy postrzegane były przez mieszkańców jako instytucje na trwałe wpisane w pejzaż kulturowy naszej małej ojczyzny.

W czasie „Tygodnia Bibliotek” dla czytelników i sympatyków bibliotek przewidziany był słodki poczęstunek oraz ogłoszona tygodniowa abolicja dla zapominalskich.



Wieści ze Szkoły Podstawowej w Jarosławcu

Wiktoria Adamczuk wśród laureatów Wojewódzkiego Konkursu Polonistycznego

Dnia 12 maja 2017 roku w auli Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego odbyła się wojewódzka gala podsumowująca konkursy przedmiotowe i tematyczne organizowane przez Lubelskiego Kuratora Oświaty we współpracy z Lubelskim Samorządowym Centrum Doskonalenia Nauczycieli. W bieżącym roku szkolnym nasza szkoła może poszczycić się otrzymaniem tytułu laureata wojewódzkiego konkursu polonistycznego zdobytego przez Wiktorię Adamczuk, uczennicę klasy VI a. Laureatkę do konkursu przygotowywała nauczycielka języka polskiego, pani Joanna Szajewska. Z rąk Lubelskiego Kuratora Oświaty, pani Teresy Misiuk, Wiktoria otrzymała dyplom uznania oraz pamiątkową książkę.

**Gratulujemy sukcesu uczennicy,
nauczycielowi i rodzicom!**



Innowacja pedagogiczna „Smacznie, zdrowo i kolorowo” (część II)

1. Na początku bloku tematycznego „Wiosna” zorganizowano i przeprowadzono konkurs plastyczny dla przedszkolaków we wszystkich grupach wiekowych pt. **„Zdrowe rzeczy jemy, więc długo żyjemy”**.

Zwycięzcami konkursu zostali:

I miejsce – Kacper Sowiński



II miejsce – Maria Gałkowska



**III miejsce – Amelia Matelska i ex aequo
Zuzanna Ostapińska**



Sponsorami konkursu plastycznego byli:
sołtys Jarosławca – Krzysztof Ożóg oraz
Centrum Kultury z Biblioteką w Sitnie.

2. **Owoce z dalekich krajów (banan, kiwi, pomarańcze, mango, ananas)**



W tym dniu dzieci ze wszystkich grup rozpoznawały owoce za pomocą zmysłów



(smaku, wzroku, dotyku, węchu). Następnie wszystkie świeże owoce zostały umyte, obrane, pokrojone i zmiksowane. Przedszkolaki z grupy „Słoneczka” i „Smerfy” wykonały mus owocowy z mango, pomarańczy, banana i cytryny, a pozostałe grupy przedszkolne przepyszny sok pomarańczowy. „Bomby witaminowe” wszystkim smakowały i szklaneczki pozostały puste. Teraz już wiedzą ile w nich witamin, niezbędnych do prawidłowego funkcjonowania i wzrostu każdego człowieka.

3. „Przedszkolne grządki, wiosenne porządki”

Wczesną wiosną na przygotowanych wcześniej przez rodziców grządkach dzieci obserwowały jak z cebulek wyrósł piękne kwiaty. Następnie wykonały



prace pielęgnacyjne polegające na pielęgnacji grządek i wyrywaniu chwastów oraz wysiały podstawowe nasiona warzyw, czy też przesadzały sadzonki z własnej hodowli uprawianej na parapecie w sali przedszkolnej. Posługiwały się narzędziami ogrodniczymi i używały konewek do podlewania ogródka. Dowiedziały się, jakie warunki potrzebne są roślinom do życia oraz obserwowały zmiany zachodzące w ogrodzie i wypowiadały się na ich temat. Przedszkolaki stale mogą monitorować efekty swojej pracy, gdyż ogródki znajdują się bezpośrednio przy wejściu do przedszkola.

4. „Witaminowe kanapki kolorowe”

Jednymi z najatrakcyjniejszych zajęć dla przedszkolaków okazało się samodzielne wykonywanie kanapek. Pod czujnym okiem wychowawcy dzieci kroїły warzywa, smarowały wielozłazisty, zdrowy chleb masłem, a także wykonały pyszny twarożek z rzodkiewką i szczypiorkiem z własnej uprawy na parapecie czy ogródku przedszkolnym. Następnie stworzyły kanapkę z dowolnie wybranych warzyw,



takich jak: sałata, pomidor, ogórek, papryka, rzodkiewka czy szczypiorek. Co ciekawe, niektóre dzieci po raz pierwszy miały możliwość wykonania, a następnie skosztowania kanapek o tak wysokich walorach zdrowotnych i wizualnych. Zajęcia były dla nich niezwykle udane, co można było zaobserwować po pustych talerzykach i półmiskach. Z pewnością dały również nadzieję, że w przyszłości chętniej sięgną po warzywa.

5. Królowa przydomowych ogródków – „Truskawka”

Przedszkolaki miały okazję na poszerzenie wiedzy przyrodniczej na temat sadzonki truskawki. Z uwagą oglądały film instruktażowy na tablicy interaktywnej o wzroście tego owocu. Na żywo dotykały i przyglądały się sadzonce przyniesionej do przedszkola przez wychowawcę. Atrakcją dnia było wspólne przygotowywanie i degustowanie jogurtu truskawkowego. Dzieci poznały walory smakowe i wartości odżywcze tego owocu. Przekonały się, że jogurt naturalny połączony z sezonowymi owocami jest znacznie smaczniejszy od tych gotowych do kupienia w marketach. Dodatkowo w tym dniu można było spróbować różnego rodzaju przetworów z truskawki, a były to: dżemy i powidła, soki, galaretki i inne pyszności. Przedszkolaki kolorowały truskawkowe obrazki, lepiły owoce z plasteliny, liczyły truskawki na talerzykach.

Autorki innowacji **Dorota Wilgos i Alina Szewczuk**



Program Profilaktyczny „Czyste powietrze wokół nas”

Na pamiątkę udziału w programie profilaktycznym „Czyste powietrze wokół nas” dzieci z oddziałów przedszkolnych zasadziły na terenie szkoły drzewka. Zakup drzewek sfinansowali rodzice.

Serdecznie dziękujemy !)



Brawo Piotruś!

II miejsce dla ucznia klasy II a **Piotra Wilgosa** na Festiwalu Piosenki Dziecięcej „Roztoczańskie Country” w Zwierzyńcu. Brawo!!!



XVIII edycja Gminnego Konkursu Ekologicznego „Magiczny świat pszczół”



Konkurs Piosenki Obcojęzycznej



Dnia 17 maja 2017 r. w Szkole Podstawowej w Cześnikach odbył się *Konkurs Piosenki Obcojęzycznej* dla uczniów klas I-VI. Mieliśmy przyjemność gościć młodych artystów ze Szkoły Podstawowej w Kornelówce, Szkoły Podstawowej w Sitno Kolonii oraz z Publicznej Sześćioletniej Szkoły Podstawowej w Horyszowie Polskim. Uczniowie prezentowali piosenki solo lub w duecie, w dwóch kategoriach wiekowych: pierwsza – klasy I-III oraz druga – klasy IV-VI.

Wszyscy uczestnicy konkursu wykazali się ogromną odwagą śpiewając w języku angielskim, hiszpańskim i rosyjskim. Trudno było wyłonić zwycięzców, gdyż poziom konkursu był wysoki.

Po burzliwych naradach komisja jury, w której skład wchodziły panie: Agata

Nowosad ze Szkoły Podstawowej w Kornelówce, Ewelina Dadia ze Szkoły Podstawowej w Sitno Kolonii oraz pan Cezary Gomułka ze Szkoły Podstawowej w Cześnikach, wyłoniła zwycięzców konkursu:

I KATEGORIA WIEKOWA

I miejsce: **duet Artur Szykuła i Sebastian Skóra** ze Szkoły Podstawowej w Cześnikach



II miejsce: **Aleksandra Łapa** ze Szkoły Podstawowej w Sitno Kolonii

III miejsce: **duet Malwina Sokołowska i Dominika Naklicka** ze Szkoły Podstawowej w Kornelówce

WYRÓŻNIENIE:

duet **Weronika Naklicka i Wiktoria Markiewicz** ze Szkoły Podstawowej w Kornelówce oraz **Oliwia Łukaszcuk i Julia Piłat** ze Szkoły Podstawowej w Cześnikach

II KATEGORIA WIEKOWA:



I miejsce ex aequo: **Martyna Margol** z Publicznej Szkoły Podstawowej w Horyszowie Polskim oraz **Karolina Fedorczyk** ze Szkoły Podstawowej w Cześnikach

II miejsce: **Natalia Czajka i Agata Goździuk** ze Szkoły Podstawowej w Kornelówce

III miejsce: **Martyna Lipiec** ze Szkoły Pod-

stawowej w Cześnikach
WYRÓŻNIENIE:

Wiktoria Naklicka i Paweł Frańczak ze Szkoły Podstawowej w Kornelówce

Zwycięzcy otrzymali nagrody i dyplomy, pozostali uczestnicy konkursu dostali nagrody pocieszenia.

Monika Stąsień



Festyn rodzinny

W niedzielę 28 maja odbył się kolejny Festyn Rodzinny zorganizowany przez Szkołę Podstawową w Cześnikach. Nie zabrakło pysznego jedzenia, dobrej zabawy i artystycznych popisów uczniów.



konkursy plastyczne, gdzie na uczestników czekały atrakcyjne nagrody.

Coś miłego dla podniebienia w postaci domowych wypieków przygotowały mamy. Bezpłatnie można było posilić się pysznościami z grilla, wspaniałą grochówką i bigosem. Tego dnia nie mogło też zabraknąć kultowych baniek mydlanych, waty cukrowej i lodów, które dzięki organizatorom dzieci miały za darmo.

Na zakończenie zapewniono zabawę taneczną dla dzieci i ich rodziców przy dźwiękach miejscowego zespołu SYSTEM.

Podsumowując naszą imprezę możemy powiedzieć, że cel: integracja i wspólna zabawa został osiągnięty. Pogoda również sprzyjała i nie brakowało słońca. Mamy nadzieję, że sprawiliśmy Dzieciom i Rodzicom wiele radości i przyjemności w tym dniu. Festyn udało się zorganizować

Na imprezę, która odbyła się w zielonej scenarii boiska szkolnego, przybyły całe rodziny, nie zabrakło również przyjaciół i sympatyków szkoły. Na gości czekało mnóstwo atrakcji.

Zacznijmy od występów artystycznych, które uczniowie zaprezentowali dla przybyłych gości, rodziców i dziadków. Niecodzienną darmową atrakcją były dmuchane zamki, przy których cały czas ustawiała się długa kolejka. Prawdziwe oblężenie przeżył też elektryczny byk, bowiem nie brakowało śmiazków, którzy próbowali się z nim zmierzyć. Każdy z uczestników mógł też spróbować swoich sił w paintballu laserowym.

Na scenie odbyły się wokalne, teatralne i taneczne pokazy talentów dzieci. Prowadzone były także zabawy ruchowe,



dzięki zaangażowaniu całej społeczności szkolnej, Rady Rodziców oraz wsparciu dobroczyńców szkoły. Wsparcia naszemu przedsięwzięciu udzielili:

Wójt Gminy Sitno Marian Bernat
Sołtys Kol. Cześniaki Górnej Zdzisław Skóra
Przewodniczący Rady Gminy Krzysztof Klikicki

Radny Janusz Torba

Firma Sułek – Szkołka Drzew Owocowych

Firma AGRO-TERS E.SOLAK & S.SOLAK

Bank Spółdzielczy oddział w Sitnie

Bogdan Auguściński – właściciel Zajazdu pod Akacjami w Adamowie

W podziękowaniu za wsparcie i dobre serce wszystkim naszym dobroczyńcom Rada Rodziców i Rada Pedagogiczna postanowiły przyznać tytuł Honorowego Przyjaciela Szkoły Podstawowej w Cześniakach i obdarować ich symbolicznym upominkiem w postaci kubka z napisem „Przyjaciel Szkoły”.

Czas festynu szybko minął. Z tej imprezy pozostało wiele fotografii, dzięki czemu wspaniała zabawa i niecodzienna atmosfera zostaną na długo w pamięci wszystkich uczestników festynu.

Ja tam też byłam świetnie się bawiłam, co widziałam to opisałam i sfotografowałam.

Podczas festynu zaprezentowały się także dzieci z Zespołu Tańca Nowoczesnego „ONTIS” działającego przy Centrum Kultury z Biblioteką w Sitnie pod kierownictwem Pani Anny Antoszczak.

Renata Wilk



Kardynał Stefan Wyszyński od 15 lat patronuje Gimnazjum w Sitnie



29 maja bieżącego roku Gimnazjum w Sitnie świętowało 15. rocznicę nadania szkole imienia Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Obchody rozpoczęła Msza Św. w Kościele Parafialnym w Horyszowie Polskim, której przewodniczył kanclerz Kurii Diecezjalnej w Zamościu **ks. kan. dr Michał Maciołek**. W homilii wygłoszonej do zgromadzonych uczniów, nauczycieli,

rodziców i zaproszonych gości ksiądz kanonik odwoływał się do nauczania Prymasa Wyszyńskiego, wskazał na istotną rolę rodziny i szkoły w wychowaniu młodego pokolenia, kształtowaniu postaw, wartości i autorytetów.

Dalsze uroczystości przebiegały w szkole. Dyrektor Gimnazjum Pani Alicja Monastyrska powitała przybyłych gości,



wśród nich: ks. prałata Zdzisława Ciżmińskiego, władze Gminy Sitno – reprezentowane przez Przewodniczącego Rady Krzysztofa Klikickiego, przybyłe poczty sztandarowe ze szkół noszących imię Prymasa Tysiąclecia, delegacje tychże szkół oraz wszystkich zebranych. Uroczystość przywołała wzruszające wspomnienia absolwentów dotyczące lat spędzonych w naszej szkole. Jubileusz to nie tylko czas wspomnień, ale również życzeń, które przybyli goście złożyli na ręce Pani Dyrektora. Drugą część uroczystości wypełnił montaż słowno-muzyczny przygotowany



przez uczniów klasy II będący jednocześnie próbą odpowiedzi na pytanie: **Czego Kardynał Stefan Wyszyński może na-**

uczyć współczesną młodzież? Oficjalne obchody zakończyło zwiedzanie wystawy, na której wyeksponowane zostały najważ-



niejsze wydarzenia z życia szkoły od momentu jej powstania do dziś.

Dorota Pomian

Poznaj swój kraj



W dniu 29 maja miłośnicy jednodniowych wycieczek mieli okazję zwiedzić tzw. „Perły Ziemi Przemyskiej”: Arboretum w Bolestraszcach, zabytki Przemyśla oraz zamek w Krasiczynie. W pierwszej kolejności zwiedziliśmy Arboretum w Bolestraszcach, w którym zgromadzono kilka tysięcy gatunków, odmian, form roślin w kolekcjach m.in. dendrologicznej, pomologicznej, roślin wodnych, bagiennych, rzadkich, zagrożonych, ginących i chronionych we florze polskiej, roślin z rodziny wrzosiowatych oraz szklarniowych, użytkowych i biblijnych. Kolejnym etapem naszej wycieczki był Przemyśl. Miasto położone u podnóża Karpat, szczycące się bogactwem ponad tysiąca zabytków, urzekło nas niezapomnianym pejzażem stromych uliczek, przytulonych do nich wiekowych budowli i wspinających się coraz wyżej wież starych kościołów. Potem przyszedł

czas na krótki odpoczynek i degustację pysznych lodów. Kolejnym obiektem naszej wędrowki był Krasiczyn. Pobyt w tym pięknym miejscu rozpoczęliśmy od obiadu w restauracji zamkowej. Po obiedzie, miejscowy przewodnik, pośrodku rozle-

głego dziedzińca zamkowego, opowiadał o burzliwych jego dziejach. W promieniach zachodzącego słońca przed nami z całą okazałością i maestrią prezentowała się magnacka rezydencja, ubogacona misterną attyką i dekoracjami sgraffitowymi. Dzięki prowadzonym ostatnio pracom remontowo-budowlanym i konserwatorskim odzyskała ona częściowo swój dawny blask. Mogliśmy też podziwiać zachowane XVII-wieczne wnętrza Kaplicy Zamkowej p.w. Wniebowzięcia NMP i Wszystkich Świętych, w podziemiach której znajduje się krypta Sapiehów (zdemolowana w 1939 r. przez żołnierzy sowieckich). Zamek otacza przepiękny park krajobrazowy, w którym występuje ok. 200 gatunków krzewów i drzew, rodzimych i egzotycznych. I na zakończenie może jeszcze taka refleksja, warto podróżować po swoim kraju, żeby zobaczyć wiele ciekawych miejsc i widoków, a tym samym szlifować swoją wiedzę o historii i zobaczyć na własne oczy urokliwe zakątki Polski.

Zapraszamy do obejrzenia zdjęć z wycieczki na naszym facebooku: <https://pl-pl.facebook.com/CentrumKulturyWSitnie/>

Danuta Wrotniak



Integracja przedszkolna naszych maluchów



Integracja małych dzieci, szczególnie w przedszkolach jest bardzo ważna. Maluchy uczą się ze sobą przebywać, bawić, współodczuwać. Nasze przedszkolaki w swojej grupie bardzo się ze sobą żyły, więc z okazji Dnia Dziecka postanowili-

śmy sprawdzić czy będą potrafili odnaleźć się w grupie swoich rówieśników z innej placówki. Dlatego też 3 czerwca naszych przedszkolaków odwiedziły dzieci z przedszkola w Kornelówce. Już w progu maluchy serdecznie się przywitały. W zabawach śpiewankach osobiście zapoznały się z każdym dzieckiem, przez co każdy przedszkolak czuł się ważny. W tym dniu

odwiedzili nas również panowie policjanci z pogadanką na temat bezpieczeństwa. Dzieci otrzymały również różne gadżety. Następnie wszyscy razem udaliśmy się na szkolny plac zabaw, aby spędzić ze sobą czas na świeżym powietrzu. Największą atrakcją okazała się zabawa z chustą animacyjną, w której bardzo ważna jest właśnie integracja i współpraca zespołowa. Okazało się, że dzieci świetnie sobie razem radziły. Uwieńczeniem naszego spotkania był wspólny czas przy ognisku i pieczonych kielbaskach.

Dzieci są niesamowite bo potrafią bardzo szybko integrować się w różnych sytuacjach nawet bez pomocy dorosłych

Małgorzata Szachnowska

Sukcesy podczas Czwartków Lekkoatletycznych

Uczniowie ze Szkoły Podstawowej w Cześnikach brali udział w zawodach lekkoatletycznych dla dzieci ze szkół podstawowych „Czwartki Lekkoatletyczne” Zamość 2016/2017. W dniu Międzynarodowego Festiwalu Sportu tzn. 2 czerwca br. odbył się finał sezonu 2016/2017.

Oto osiągnięcia naszych uczniów w skoku wzwyż:

Julia Frankiewicz z klasy IV zajęła I miejsce w skoku wzwyż,

Sebastian Szykuła z klasy III zajął II miejsce w skoku wzwyż,

Natalia Mazurek z klasy IV zajęła III miejsce w skoku wzwyż,

Dawid Zygmunt z klasy V zajął III miejsce w skoku wzwyż.

Ponadto Julia Frankiewicz z klasy IV zakwalifikowała się do XXIII Ogólnopolskiego Finału „Czwartków Lekkoatletycznych”, który odbędzie się na stadionie lekkoatletycznym AZS w Łodzi.

Gratulujemy!!!



Jak zabawa to do rana

Dzień Dziecka to najlepsza okazja, aby przypomnieć sobie o tym, że w każdym z nas jest jeszcze coś z malucha. To święto wyjątkowe, ponieważ obchodzą je małe i duże dzieci. Z tej też okazji 3 czerwca br. na boisku przy Szkole Podstawowej w Cześnikach odbyły się Gminne Obchody Dnia Dziecka organizowane przez Centrum Kultury z Biblioteką w Sitnie. Zabawy sportowe, gry, tańce,

balony, a także świetny występ klauna Waldusia rozbawiły i wywołały uśmiech na twarzach wszystkich dzieci. Tymczasem pracownicy z Centrum przeprowadzili konkursy sportowe, wręczali nagrody oraz drobne upominki, co ucieszyło wszystkie dzieci. Dodatkowo Centrum zafundowało dla dzieci bezpłatną watę cukrową i popcorn. Na zakończenie festynu zorganizowano wspólne ognisko

z kiełbaskami. Jednak dla dziewiętnastoorga dzieci zabawa z Centrum się nie skończyła bowiem, zaraz bezpośrednio po festynie rozpoczęła się akcja „Noc w bibliotece”.

Noc Bibliotek to ogólnopolska wieczorno-nocna akcja promująca czytanie i biblioteki jako miejsce przyjazne i otwarte dla osób w różnym przedziale wiekowym. Tegoroczna III edycja była realizowana pod hasłem „Czytanie porusza”. W pierwszym roku akcji uczestniczyło w Polsce 600 bibliotek, w roku ubiegłym 1000, a w obecnym 1300. Nasze biblioteki brały udział w każdej z nich. Biblioteki (w tym nasza), które zgłosiły się do akcji do 15 maja 2017 r. otrzymały od organizatorów drogą losowania pakiety promocyjno-edukacyjne, a w nich m.in. plakaty,



rzy, zorganizowano dla nich poczęstunek i nocleg.

O godzinie 3.00 nastąpiła cisza nocna.

Już samo spanie w bibliotece na karimatach w śpiworach, było dla uczestników wielką atrakcją i ciekawym doświadczeniem. Rano mimo różnych niedogodności dzieci były bardzo zadowolone i szczęśliwe. W niedzielę rodzice i opiekunowie odebrali swoje pełne wrażeń pociechy do domu.

A my już teraz serdecznie zapraszamy na kolejną edycję Nocy Bibliotek, która zgodnie z tradycją odbędzie się w pierwszy weekend czerwca 2018 r.



Serdeczne podziękowania dla Pani Dominiki Witkowskiej – Prezesa Stowarzyszenia LGD Ziemia Zamojska za przekazane gadżety, którymi mogliśmy obdarować dzieciaczki podczas obchodów Dnia Dziecka. Podziękowania należą się również dyrekcji Szkoły Podstawowej w Cześnikach Pani Joannie Zosik-Kalbarczyk za udostępnienie placu szkolnego.

ekslibrisy-naklejki, zakładki, poradniki, grę karcianą „Flirt z Leśmianem” oraz książki. Otrzymaliśmy również link do pobrania filmu „Biuro detektywistyczne Lassego i Mai”. Film jest najnowszą ekranizacją jednego z tomów znanej serii książek dla dzieci, zdobywcą nagrody publiczności na festiwalu Kino Dzieci.

Akcja miała miejsce z 3 na 4 czerwca. U nas zajęcia odbyły się tym razem w Centrum Teleinformatycznym oraz FB w Cześnikach. W zajęciach brały udział dzieci w wieku od 7 do 14 lat. Były gry, zabawy, zagadki oraz nocne kino, w którym nasi młodzi widzowie obejrzeliby przygody dwójki dzieci Lassego i Mai, pary przyjaciół, żyjących w małym miasteczku, w którym roi się od wielu niezwykłych zagadek.

Aby należycie przyjąć uczestników Nocy, jak przystało na dobrych gospodar-



Zawody sportowo-pożarnicze w Kolonii Sitno



Strażacy, kibice jak i sympatycy doskonale są zorientowani w jakich konkurencjach muszą zmagać się zawodnicy. Mniej zorientowanym przypomnijmy, że zgodnie z regulaminem mają do pokonania sztafetę pożarniczą 7 x 50 m z przeszkodami oraz ćwiczenia bojowe.

Nad prawidłowym przebiegiem zawodów czuwała komisja sędziowska składająca się z pracowników Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Zamościu pod kierunkiem st. kapitana Przemysława Ilczuka.

Należy przyznać, że przy słonecznej pogodzie, sporej ilości widzów emocji było dużo. Poziom wyszkolenia strażaków ochotników okazał się wysoki.

Od szeregu lat na przełomie miesiąca maja i czerwca organizujemy wspólnie z gminą Skierbieszów gminne zawody sportowo-pożarnicze. W tym roku zawody odbyły się 4 czerwca w miejscowości Kolonia Sitno.

Z naszej gminy udział wzięło 10 jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych, 1 Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza Dziewcząt z Czołek oraz 1 Kobięca Drużyna Pożarnicza ze Stanisławki.

Z gminy Skierbieszów startowało 11 jednostek OSP, 2 Młodzieżowe Drużyny Pożarnicze Chłopców i 1 MDP Dziewcząt.



Klasyfikacja łączna obu konkurencji:

Miejsce	Jednostka	Pkt	Czas Sztafeta	Pkt karne	Czas Bojówka	Pkt karne	Błąd	Błąd
A								
1	Czołki	78,48	52,63		25,85			
2	Sitno	81,52	53,24		28,28			
3	Czeńniki	90,51	57,57		32,94			
4	Kornelówka	92,15	59,45	5	27,70		równoważnia	
5	Rozdoły	92,86	57,88		34,98			
6	Kolonia Sitno	94,51	54,00		40,51			
7	Stanisławka	102,71	61,93	5	35,78		równoważnia	
8	Horyszów Polski	110,25	58,36		51,89			
9	Jarosławiec	113,41	67,04		46,37			
10	Stabród	255,15	55,15		200,00		nieukończone	
MDP chłopców								
1		0,00						
MDP dziewczęta								
1	Czołki	94,72	59,50		35,22			
Kobięce drużyny pożarnicze								
1	Stanisławka	101,68	61,72		39,96			



Po raz czwarty najlepsza okazała się jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej w Czołkach zajmując pierwsze miejsce.

Uzyskane przez drużyny czasy obrazują jak z każdym rokiem zawodnicy doskonalą swoje umiejętności i kunszt strażacki.

Płk Mieczysław Skiba oraz sędzia główny zawodów st. kpt. Przemysław Ilczuk wręczyli dyplomy zwycięzcom z obu gmin.

Wójt Gminy Sitno Marian Bernat pogratulował zwycięzcom, podziękował zawodnikom za przygotowanie i udział oraz wspólnie z wiceprezesem Zarządu Oddziału Gminnego ZOSP RP w Sitnie Edwardem Tukiendorfem wręczył dyplomy.

Z. Malinowska



Mazury – Cud Natury

Uczniowie Gimnazjum w Sitnie przełamali tradycję wyjazdów w góry i udali się na Mazury.



Wyjazd na Mazury oczyma uczniów:

„Wycieczka na Mazury była zdecydowanie udaną i niezapomnianym przeżyciem, a wszyscy uczestnicy mają wiele miłych i radosnych wspomnień”. (Miszcuk Kl., Diadia J.)

„Najlepszą atrakcją wycieczki było zwiedzanie Wilczego Szańca oraz przejazd sztabowozem (Skóra W., Rodzik K., Wysok E., Tukendorf R., Mnich M.)

„Była świetna atmosfera i wiele rozrywek. Podczas rejsu Martyna skutecznie tresowała mewy.... Wycieczki na Mazury nigdy nie zapomnimy, ponieważ było wiele atrakcji”. (Michońska A., Stanuch M.)

„Wycieczka na Mazury była bardzo udana. Zwiedziliśmy wiele ciekawych miejsc. W czasie wolnym „złożyliśmy” się z chłopakami na pizzę (matadora) – była bardzo dobra.” (Pitwała J., Mielnicki P., Diadia H.)

„Wycieczka na Mazury przyniosła nam wspaniałe wspomnienia z miejsc, które zwiedziliśmy. Zdobyliśmy wiele informacji np. o Wenecji Północy”. (Klimczuk M., Sokołowska Kl.)

„To była wycieczka pełna wrażeń, emocji i niespodziewanych zwrotów akcji. Pogoda była sprzyjająca. Zaplanowane atrakcje były niesamowite. Urok Mazur dostarczał wielu pozytywnych odczuć. Zwiedzanie darów tej ziemi przebiegło sprawnie. Ogromne wrażenie wywarł koncert organowy w bazylice w Świętej Lipce. Wilczy szaniec wzbogacił naszą wiedzę dotyczącą II Wojny Światowej”. (Cholewińska O., Schab K.)

Relacja uczestników:

5 czerwca – po przyjemnej podróży, spędziliśmy aktywnie czas w ekskluzywnym Hotelu Gołębiowski w Mikołajkach. Część grupy odbyła trening kondycyjny w siłowni, inni korzystali z kompleksu basenów, torów zjeżdżalni i hydromasaży Tropikany. W miejscu zakwaterowania – hotelu w Kętrzynie, świętowaliśmy urodziny jednej z uczestniczek wycieczki.

6 czerwca – najpierw odwiedziliśmy sanktuarium w Świętej Lipce, później udaliśmy się do Reszla, aby zwiedzić średniowieczny zamek i kościół ze wspaniałymi kryształowymi sklepieniami. Popołudnie spędziliśmy w porośniętej lasem kwaterze głównej Hitlera. Przejechaliśmy się

wozem wojennym, a następnie pieszo przebyliśmy trasę wyznaczoną do zwiedzania (bunkry i inne obiekty zamaskowanego miasteczka). Po kolacji poszliśmy na spacer.

7 czerwca – ostatniego dnia wybraliśmy się na rejs po Jeziorze Śniardwy i podziwialiśmy widoki. Następnie spacerowaliśmy po rynku, po części rybackiej Mikołajek z dziewiętnastowiecznymi chatynkami rybackimi, a także po nadbrzeżnej promenadzie, przy której znajduje się przystań Żeglugi Mazurskiej. Po wyznaczonym czasie wolnym i zakupie pamiątek, ruszyliśmy w drogę powrotną. (z wypowiedzi: Skóra W., Rodzik K., Wysok E., Tukendorf R., Mnich M., Miszcuk Kl., Diadia J.).



Wielobój LA

W czwartek 08 czerwca 2017 r. na obiektach sportowych przy szkole w Sitnie odbyły się gminne zawody sportowo rekreacyjne dla uczniów Szkół Podstawowych z klas IV, V i VI. Wzięło w nich udział 87 młodych zawodników, którzy reprezentowali Szkoły Podstawowe z Cześni, Horyszów Polskiego, Jarosławca, Kornelówki, Sitno Kolonii i Sitna. Organizatorem zawodów było Gimnazjum w Sitnie oraz GKS Potok Sitno. W rolę sędziów wcieli się uczniowie gimnazjum i zrobili to naprawdę profesjonalnie.



Bieg 60 metrów dziewczęta

Klasa IV:

1. Biłska Zuzanna – SP Horyszów Polski
2. Chwedorowicz Aleksandra – SP Horyszów Polski
3. Julia Frankiewicz – SP Cześni

Klasa V:

1. Paulina Gil – SP Sitno
2. Klaudia Kucharczuk – SP Jarosławiec
3. Natalia Frankiewicz – SP Cześni

Klasa VI:

1. Klaudia Łój – SP Sitno
2. Weronika Rybicka – SP Kolonia Sitno
3. Joanna Karska – SP Horyszów Polski

Bieg 60 metrów chłopcy

Klasa IV:

1. Marcin Kostrubiec – SP Horyszów Polski
2. Szymon Żmudzi – SP Horyszów Polski
3. Paweł Proć – SP Jarosławiec

Klasa V:

1. Tomasz Kułacz – SP Horyszów Polski

2. Norbert Wysok – SP Horyszów Polski
3. Michał Pieczykolan – SP Horyszów Polski

Klasa VI:

1. Kacper Kuczyński – SP Sitno
2. Mateusz Kostrubiec – SP Sitno
3. Hubert Kaczmar – SP Sitno

Rzut piłeczką palantową dziewczęta

Klasa IV

1. Ostrowska Aleksandra – SP Kolonia Sitno
2. Julia Frankiewicz – SP Cześni
3. Chwedorowicz Aleksandra – SP Horyszów Polski

Klasa V

1. Paulina Gil – SP Sitno
2. Alicja Potarska – SP Jarosławiec
3. Klaudia Kucharczuk – SP Jarosławiec

Klasa VI

1. Klaudia Jakubiak – SP Kolonia Sitno
2. Klaudia Łój – SP Sitno
3. Anna Margol – SP Horyszów Polski

Rzut piłeczką palantową chłopcy

Klasa IV

1. Mikołaj Ostapiński – SP Jarosławiec
2. Marcin Kostrubiec – SP Horyszów Polski
3. Paweł Łygas – SP Cześni

Klasa V

1. Piotr Tukindorf – SP Horyszów Polski
2. Patryk Bober – SP Jarosławiec





3. Maciej Szala – SP Jarosławiec

Klasa VI

1. Łukasz Kosior – SP Jarosławiec
2. Kacper Kuczyński – SP Sitno
3. Kacper Krajewski – SP Horyszów Polski

Skok w dal z rozbiegu dziewczęta

Klasa IV:

1. Bilska Zuzanna – SP Horyszów Polski
2. Chwedorowicz Aleksandra – SP Horyszów Polski
3. Julia Frankiewicz – SP Czeźniki

Klasa V:

1. Paulina Gil – SP Sitno
2. Klaudia Kucharczuk – SP Jarosławiec
3. Oliwia Budzyńska – SP Jarosławiec

Klasa VI:

1. Kamila Sokołowska – SP Jarosławiec
2. Klaudia Łój – SP Sitno
3. Magdalena Kostrubiec – SP Horyszów Polski

Skok w dal z rozbiegu chłopcy

Klasa IV:

1. Borowiec Michał – SP Kolonia Sitno
2. Marcel Bosowski – SP Jarosławiec
3. Bartłomiej Chyży – SP Horyszów Polski

Klasa V:

1. Maciej Szala – SP Jarosławiec
2. Kamil Maksymowicz – SP Jarosławiec
3. Dawid Łuczak – SP Jarosławiec

Klasa VI:

1. Kacper Kuczyński – SP Sitno
2. Hubert Kaczmar – SP Sitno
3. Mateusz Kostrubiec – SP Sitno

Skok w dal z miejsca dziewczęta

Klasa IV:

1. Bilska Zuzanna – SP Horyszów Polski
2. Julia Frankiewicz – SP Czeźniki
3. Chwedorowicz Aleksandra – SP Horyszów Polski

Klasa V:

1. Paulina Gil – SP Sitno
2. Klaudia Kucharczuk – SP Jarosławiec
3. Julia Siek – SP Jarosławiec

Klasa VI:

1. Julia Pyś – SP Horyszów Polski
2. Wiktoria Śmiech – SP Horyszów Polski
3. Magdalena Kostrubiec – SP Horyszów Polski

Skok w dal z miejsca chłopcy

Klasa IV:

1. Borowiec Michał – SP Kolonia Sitno
2. Marcin Kostrubiec – SP Horyszów Polski
3. Michał Czucha – SP Czeźniki

Klasa V:

1. Maciej Szala – SP Jarosławiec
2. Tomasz Kułacz – SP Horyszów Polski
3. Michał Pieczykolan – SP Horyszów Polski

Klasa VI:

1. Hubert Kaczmar – SP Sitno
2. Łukasz Kosior – SP Jarosławiec
3. Dawid Jopek – SP Jarosławiec

Bieg 400 metrów dziewczęta



Klasa IV:

1. Bilska Zuzanna – SP Horyszów Polski
2. Patrycja Staszczuk – SP Sitno
3. Julia Frankiewicz – SP Czeźniki

Klasa V:

1. Paulina Gil – SP Sitno
2. Klaudia Kucharczuk – SP Jarosławiec
3. Zuzanna Gitner – SP Jarosławiec

Klasa VI:

1. Klaudia Łój – SP Sitno
2. Oliwia Basaj – SP Jarosławiec
3. Magdalena Kostrubiec – SP Horyszów Polski

Bieg 400 metrów chłopcy

klasa IV:

1. Marcin Kostrubiec – SP Horyszów Polski
2. Bartłomiej Chyży – SP Horyszów Polski
3. Marcel Bosowski – SP Jarosławiec

Klasa V:

1. Norbert Wysok – SP Horyszów Polski
2. Tomasz Kułacz – SP Horyszów Polski
3. Aleksander Karwat – SP Jarosławiec

Klasa VI:

1. Kacper Kuczyński – SP Sitno
2. Hubert Kaczmar – SP Sitno
3. Mateusz Kostrubiec – SP Sitno



Kącik z przepisami

Sernik na lato

Sernik

Składniki:

1½ kg zmielonego sera białego
½ kg cukru pudru
40 dag margaryny
2 budynie śmietankowe lub waniliowe bez cukru
15 jaj

Wykonanie:

Margarynę utrzeć z cukrem, dodając stopniowo żółtka, ser i budynie. Na końcu wmieszać delikatnie pianę z białek. Ciasto podzielić na 2 części. Serniki piec w temp. ok. 180 st. C ok. 30 – 35 min.

Masa jabłkowa

Składniki:

2½ kg jabłek
2 łyżki masła

2 galaretki zielone
2 galaretki czerwone

Wykonanie:

Obrane jabłka zetrzeć na tarce o dużych oczkach. Masło roztopić, dodać starte jabłka i chwilę prażyć pod przykryciem (dodać 2-3 łyżki wody, jeżeli jabłka mają za mało soku). Rozprażone jabłka podzielić na 2 części: do jednej dodać suchą galaretkę zieloną, do drugiej – suchą galaretkę czerwoną. Każdą część wymieszać i podgrzewać do czasu rozpuszczenia się galaretki.

Dżem brzoskwiniowy

1 słoik dżemu brzoskwiniowego
2 łyżki suchej galaretki brzoskwiniowej

Wykonanie:

Dżem zmiksować, dodać suchą galaretkę i podgrzewać do czasu jej rozpuszczenia.

Masa serowa

Składniki:

½ l śmietany

3 łyżeczki żelatyny
½ kg sera mascarpone
cukier puder do smaku

Wykonanie:

Żelatynę rozpuścić w ¼ szklanki wody. Śmietanę ubić, dodać żelatynę, cukier puder do smaku i na koniec delikatnie wymieszać serek mascarpone.

Złożenie ciasta

Dodatek:

25 dag biszkoptów okrągłych
Sernik – masa jabłkowa czerwona – rozłożyć biszkopty – masa jabłkowa zielona – sernik – masa serowa – dżem brzoskwiniowy.



Ciasto z czarną porzeczką

Ciasto ciemne

Składniki:

8 jaj
1 szklanka cukru kryształu
2 płaskie łyżki kakao
6 łyżek mąki pszennej
2 płaskie łyżeczki proszku do pieczenia

Wykonanie:

Białka ubić na sztywną pianę, dodając stopniowo cukier, żółtka, na końcu mąkę z proszkiem do pieczenia i kakao. Piec ciasto ok. 40 min. w temp. 170-180 st. C. Po upieczeniu ciasto przekroić na 2 części.

Ciasto jasne

Składniki:

4 jaja
½ szklanki cukru kryształu
¾ szklanki mąki pszennej
1 płaska łyżeczka proszku do pieczenia

Wykonanie:

Białka ubić na sztywną pianę, dodając cukier, żółtka, mąkę z proszkiem do pieczenia. Piec ok. 25-30 min. w temp. 170 st. C.

Masa

Składniki:

5 żółtek
½ szklanki mleka
2 łyżki mąki ziemniaczanej
2 łyżki mąki pszennej
1 cukier waniliowy
¾ szklanki cukru kryształu
25 dag masła

1litr kompotu z czarnej porzeczki

Wykonanie:

W niewielkiej ilości mleka rozpuścić żółtka i obie mąki. Pozostałą część mleka zagotować z cukrem kryształem i cukrem waniliowym. Dodać roztrzepane żółtka z mąką i ugotować budyń. Utrzeć masło, dodając stopniowo przestudzony budyń. Masę podzielić na 2 części. Kompot przecedzić – oddzielić owoce od soku.

Przełożenie ciasta

Ciasto ciemne nasączyć kompotem z porzeczki – nałożyć jedną część masy – na masę nałożyć połowę porzeczki – białe ciasto – druga część masy – na masę drugą część porzeczki – druga część ciemnego placka nasączonego kompotem z porzeczki

Uwaga:

Ciasta białego nie nasączamy. Wierzch ciasta poleć polewą i posypać wiórkami kokosowymi lub innymi bakaliami.



Truskawkowe marzenie

Upiec biszkopt ciemny z 4 jaj

Masa jogurtowa

Składniki:

1½ l jogurtu naturalnego
9 łyżeczek żelatyny
cukier puder do smaku
2 galaretki zielone
2 galaretki truskawkowe
1 kg truskawek

Wykonanie:

Galaretki rozpuścić według przepisu na opakowaniu. Do ½ l jogurtu dodać cukier do smaku oraz 3 łyżeczki żelatyny rozpuszczonej w ¼ szklanki wody.

Masę rozprowadzić na biszkopcie i zalać zieloną tężejącą galaretką.

Do pozostałego jogurtu dodać cukier do smaku, 6 łyżeczek żelatyny rozpuszczonej w ½ szklanki wody i rozprowadzić na galaretkę zieloną.

Na ostatnią warstwę masy jogurtowej rozłożyć umyte i obrane truskawki. Całość zalać tężejącą galaretką truskawkową.



(...) Codzienne czytanie dziecku dla przyjemności jest czynnością prawdziwie magiczną zaspakaja bowiem wszystkie potrzeby emocjonalne dziecka, znakomicie wspiera jego rozwój psychiczny, intelektualny i społeczny, jest jedną z najskuteczniejszych strategii wychowawczych, a przy tym przynosi dziecku ogromną radość i pozostawia cudowne wspomnienia. Ale to jeszcze nie koniec atutów głośnego czytania. Czynność ta jest łatwa, nie wymaga od nas, dorosłych, szczególnego przygotowania, jest przyjemna i inspirująca również dla czytającego, nic nie kosztuje gdy korzystamy z biblioteki (...) – *cytat pochodzi z książki Ireny Koźmińskiej i Elżbiety Olszewskiej „Wychowanie przez czytanie”*

Dlatego czytamy dzieciom 20 minut dziennie, codziennie i korzystamy z bogatego księgozbioru dla dzieci w GBP Sitno, Filiach w Horyszowie Polskim i Cześnikach oraz Punkcie Bibliotecznym w Stanisławce.

Akcja „Cała Polska czyta Dzieciom”

Dobosz Baśnie braci Grimm

Pewnego wieczoru młody dobosz szedł całkiem sam przez pole aż dotarł nad jezioro. Na brzegu zobaczył trzy białe płótna. „Cóż za przedni len,” rzekł i schował jedno z nich do torby. Poszedł do domu nie myśląc wcale o znalezisku i położył się do łóżka. Gdy już zasypiał, zadało mu się, jakby ktoś wymówił jego imię. Wytężył uszu i usłyszał: „doboszu, doboszu, obudź się.” Nic nie widział w ciemnej nocy, ale wydawało mu się, że nad ziemią unosi się jakaś postać przed jego łóżkiem. „Czego chcesz?” zapytał. „Oddaj mi koszulę, którą mi zabrałeś wczoraj wieczorem,” odpowiedział głos. „Oddam ci ją,” rzekł dobosz, „jeśli mi powiesz, kim jesteś.” – „Ach,” odparł głos, „Jestem córką potężnego króla. Jestem w mocy pewnej wiedźmy, wygnano mnie na szklaną górę. Wraz z siostrami muszę każdego dnia kąpać się w jeziorze, lecz bez koszuli nie mogę odlecieć. Moje siostry już są daleko, lecz ja musiałam zostać.” – „Uspokój się, biedaczku,” rzekł dobosz, „chętnie ci ją oddam.” Wyciągnął ją z torby i podał jej w ciemności. Złapała ją chcąc szybko odlecieć. „Poczekaj chwileczkę,” powiedziała, „może mógłbym ci pomóc.” – „Możesz mi pomóc, jeśli wejdiesz na szklaną górę i uwolnisz mnie z mocy złej wiedźmy. Lecz nigdy nie dojdiesz do szklanej góry, a nawet jeśli będziesz bardzo blisko, to na nią nie wejdiesz.” – „Czego pragnę, to i mogę,” powiedział dobosz, „zali mi ciebie, a niczego się nie boję. Nie znam drogi, która prowadzi na szklaną górę.” – „Droga wiedzie przez wielki las, gdzie mieszkają ludożercy,” odpowiedziała, „więcej nie mogę ci powiedzieć.” A potem usłyszał, jak odlatuje.

Dobosz wyruszył w drogę o wschodzie słońca, przewiesił swój bębenek i wszedł



śmiało do lasu. Gdy już chwilę szedł i nie zobaczył żadnego olbrzyma, pomyślał sobie, „muszę obudzić tego śpiocza,” zawiesił swój bęben z przodu i bił w werbel, że aż ptaki uciekały z drzew z krzykiem. Niedługo potem olbrzym, który leżał w trawie i spał, podniósł się do góry, a był tak wielki

jak jodła. „Łotrze,” zawołał do niego, „co tak bębniysz i budzisz mnie z najlepszego snu?” – „Bębnię,” odrzekł, „bo za mną idą tysiące i muszę im drogę wskazać.” – „A czego oni chcą w moim lesie?” zapytał olbrzym. „Chcą cię ukatrupić i wyczyścić las z takiego plugastwa jak ty.” – „Och,” rzekł olbrzym, „Rozdepczę was jak mrówki.” – „Myślisz, że możesz coś nam zrobić?” rzekł dobosz, „kiedy się schylisz, by jednego złapać, skoczy i schowa się, kiedy się położysz i zaśniesz, powyłażą ze wszystkich krzaków i wejdą na ciebie. A każdy ma młot ze stali przy pasie i tak rozwalą ci czaszkę.” Olbrzym pochmurniał i pomyślał: „Ten podstępny ludek może naprawdę narobić mi kłopotów. Wilkom i niedźwiedziom miazdę gardła, lecz nie ma dla mnie ochrony przed robakami drążącymi ziemię.” – „posłuchaj, ludziku,” rzekł, „odejdziesz, a obiecuję ci, że ciebie i twych kompanów ostawię w przyszłości w spokoju, a jeśli masz jeszcze jakieś życzenie, powiedz mi, a zrobię ci tę przysługę.” – „Masz długie nogi,” powiedział dobosz, „i szybciej biegasz niż ja. Zanieś mnie na szklaną górę, a dam swojakom znak, by cię zostawili w spokoju.” – „Chodźże, robaku,” rzekł olbrzym, usiadł mi na barkach, a zaniósł cię, gdzie chcesz.” Olbrzym podniósł się, dobosz zaczął walić w werbel z całego serca. Olbrzym pomyślał, że to znak, by człeczki ludek się oddalił. Po chwili na drodze pojawił się drugi olbrzym, wziął dobosza od pierwszego i wsadził go sobie w dziurkę od guzika. Dobosz chwycił się guzika, a wielki był jak miska, trzymał się go mocno i wesoło się rozglądał. Wtem doszli do trzeciego, wyjął go z dziurki od guzika i posadził go na brzeg kapelusza. Jechał tak dobosz raz do góry raz w dół, a widział wszystko ponad drzewami, w końcu z daleka dojrzał górę, pomyślał więc, że „to na pewno szklana góra,” i tak też było. Olbrzym zrobił jeszcze parę kroków i już byli u stóp góry, gdzie olbrzym go zdyął. Dobosz żądał, by go zaniósł na szczyt góry, ale olbrzym pokiwał głową, pomruczał coś przez brodę i ruszył w las.

Biedny dobosz stał przed górą, która była tak wielka, jakby poustawiać trzy góry jedna na drugiej, a przy tym tak gładka jak lustro. Nie wiedział, co począć by na nią wejść. Zaczął się wspinać, lecz daremnie, ciągle ślizgał się w dół. „Gdybym był ptakiem,” pomyślał, ale coż mogło pomóc pobożne życzenie, skrzydła mu przecież nie rosły. Gdy tak stał i nie wiedział, co począć, dojrzał w oddali dwóch mężczyzn, którzy strasznie się kłócili. Podszedł do nich i zobaczył, że poróżnili się z powodu siodła, które leżało przed nimi na ziemi,

a które każdy z nich chciał mieć. „Ale z was głupcy,” rzekł, „klóćcie się o siodło, a nie macie konia.” – „Siodło jest tego warte by się o nie klócić.” odpowiedział jeden z mężczyzn, „Kto na nim siądzie i pomyśli sobie o jakimś miejscu, choćby na końcu świata, znajdzie się tam w oka mgnieniu.” Siodło jest wspólne. Teraz moja kolej by na nim usiąść, ale tamten nie chce mnie puścić.” – „Zaraz zakończę ten spór,” rzekł dobosz, odszedł kawałek dalej i wetknął w ziemię biały drążek. Gdy wrócił, rzekł: „A teraz biegnijcie do celu, kto wygra, siądzie na siodło pierwszy.” Obaj rzucili się do galopu, lecz ledwo zrobili parę kroków, a już dobosz bujał się na siodle, pomyślał o szklanej górze i w mgnieniu oka był na jej szczycie. Na górze była równina, stał tam stary kamienny dom, a przed domem był wielki staw rybny, za nim zaś ciemny las. Nie widział ludzi ni zwierząt. Było cicho i tylko wiatr grał na liściach drzew, a chmury płynęły nisko nad jego głową. Podeszedł do drzwi i zapukał. Gdy zapukał trzeci raz, otworzyła starucha o brązowej twarzy i czerwonych oczach. Na długim nosie miała okulary i bystro nań patrzyła, potem zapytała, czego dusza pragnie. „Wejść, zjeść i przenocować,” odpowiedział dobosz. „Niech ci będzie,” odpowiedziała stara, „jeśli w zamian wykonasz trzy prace.” – „Czemu nie?” – odpowiedział, „Pracy się nie boję, nawet jeśli jest ciężka.” Stara wpuściła go, dała mu jeść, a na wieczór dobre łóżko. Rano, gdy się już wyspał, starucha zdjęła ze swego suchego palca naparstek, podała doboszowi i rzekła: „Teraz czas na robotę. Opróżnij tym naparstkiem staw, lecz przed nocą musisz skończyć, a wszystkie ryby, które są w wodzie, muszą być poukładane według gatunku i wielkości.” – „Dziwna praca,” rzekł dobosz, ale poszedł nad staw i zaczął czerpać wodę. Czerpał cały ranek, lecz co można zrobić naparstkiem z taką ilością wody, a niechby i przez tysiąc lat? W południe pomyślał sobie: „Wszystko na darmo, obojętnie czy pracuję czy nie,” przestał czerpać i usiadł. Wtedy z domu wyszła dziewczyna, podała mu koszyczek z jedzeniem i rzekła: „Siedzisz taki smutny..., co ci jest?”. Spojrzał na nią i ujrzał, że jest piękna. „Ach,” powiedział, „Nie mogę skończyć pierwszej pracy, a co będzie z resztą? Wyszedłem by szukać królowny, która miała tu mieszkać, lecz jej tu nie ma, odejdę więc.” – „Zostań,” powiedziała dziewczyna, „Pomogę ci w potrzebie. Jesteś zmęczony, połóż głowę na moich kolanach i śpij. Kiedy wstaniesz, praca będzie skończona.” Doboszowi nie trzeba było tego dwa razy powtarzać. Gdy tylko zamknęły mu się oczy, przekre-

ła czarodziejski pierścień i rzekła: „Wodo odejdz, rybki z wody.” Woda odpłynęła jak biała mgła a wiatr uniósł ją razem z innym chmurami, a ryby podskakiwały na brzegu i układały się jedna obok drugiej, każda według wielkości i rodzaju. Gdy dobosz się obudził, ujrzał ze zdziwieniem, że wszystko się spełniło, lecz dziewczyna rzekła: „Jedna z ryb nie leży ze swojakami, lecz całkiem sama. Gdy stara przyjdzie wieczorem i zobaczy, że stało się, czego żądała, zapyta: „Co ta ryba robi tu sama?” Rzuć tedy rybą w jej twarz i powiedz: „Ta jest dla ciebie, stara wiedźmo.” Starucha przyszła wieczorem, a gdy zadała to pytanie, rzucił jej rybą w twarz. Udała, że tego nie zauważyła. Milczała, lecz jej oczy spoglądały na niego złowrogo. Następnego ranka rzekła: „Wczoraj było ci za lekko. Muszę ci dać cięższą robotę. Dzisiaj musisz ściąć cały las, drwa pociąć na polana i poukładać w sążnie. Wieczorem ma być wszystko gotowe.” Dała mu siekierę, bijaka i kliny, lecz siekiera była z ołowiu, a bijak i kliny z blachy. Gdy zaczął rąbać, siekiera się poskręcała, a bijak i kliny pozgniatały. Nie wiedział, co począć, lecz w południe wróciła dziewczyna z jedzeniem pocieszając go: „Połóż głowę na moich kolanach,” powiedziała, „i śpij, a kiedy wstaniesz robotą będzie skończona.” Przekreśliła swój pierścień, a w mgnieniu oka cały las padł na ziemię z wielkim trzaskiem. Drwa rozpadły się same na polana i układały w sążnie. Było tak, jakby niewidzialny olbrzym wykonał całą pracę. Gdy się obudził, dziewczyna rzekła: „Widzisz, drwa porąbane i poukładane, została tylko jedna gałąź. Gdy starucha przyjdzie dziś wieczorem i zapyta, co ta gałąź ma znaczyć, uderz ją tą gałęzią i powiedz: „Ta jest dla ciebie, ty wiedźmo.” Stara przyszła i rzekła: „Widzisz, jak lekka była ta praca, ale dla kogo została ta gałąź?” – „Dla ciebie, ty wiedźmo,” rzekł i uderzył ją gałęzią, lecz ona udawała, że nic nie poczuła, dziko się zaśmiała i rzekła: „Jutro rzucisz całe drewno na kupę i spalisz.” Wstał o świcie i zaczął znosić drewno, ale jak jeden człowiek może prznieść cały las? Robota nie posuwała się do przodu. Lecz dziewczyna nie zostawiła go w potrzebie. Przyniosła mu w południe jedzenie, a gdy zjadł, położył głowę na jej kolanach i zasnął. Gdy się zbudził, paliła się góra drzew potwornym płomieniem, a jęzory ognia strzelały po samo niebo. „Posłuchaj mnie,” rzekła dziewczyna, „Gdy przyjdzie wiedźma, będzie ci rozkazywać różne rzeczy. Jeśli zrobisz, czego chce, bez strachu, nie może ci nic złego uczynić, lecz jeśli będziesz się bał, pochwyti cię ogień i strawi. A gdy już zrobisz wszystko, co ci

każe złap ją w obie ręce i rzuć w żar.” Dziewczyna odeszła, a stara przyszła cichaczem: „Hu, zimno mi!” rzekła, „ale ogień płonie i ogrzeje moje stare kości, od raz mi lepiej, ale tam leży kłoc, którego nie chcę spalić, przynieś mi go. Jeśli to zrobisz, będziesz wolny i możesz odejść, dokąd chcesz. Tylko żwawo wejdź w ogień.” Dobosz nie zastanawiał się długo, skoczył w środek ognia, lecz ów nic mu nie uczynił, nawet włosów nie liźnął. Wyciągnął więc kłoc i go odłożył. Ledwo drewno dotknęło ziemi, a zmieniło się w piękną dziewczynę. Stała przed nim ta sama dziewczyna, która pomogła mu w potrzebie, a po jej jedwabnych sukniach lśniących złotem poznał, że była to królewska córka. Stara zaśmiała się, a jej śmiech był jak trucizna. „Myślisz, że ją masz, lecz jeszcze nie jest twoja.” I właśnie chciała ruszyć na dziewczynę by ją zabrać, gdy dobosz złapał staruchę obiema rękoma, podniósł w górę i rzucił w gardziel płomieni, które wystrzeliły nad nią, jakby się cieszyły, że wolno było im strawić wiedźmę.

Królowna spojrzała na dobosza i zobaczyła, że był pięknym młodzieńcem, pomyślała, że zaryzykował swe życie, by ją wybawić, podała mu więc rękę i rzekła: „Dla mnie rzuciłeś na szalę wszystko, ja dla ciebie też zrobię wszystko. Jeśli obiecasz mi wierność, zostaniesz moim mężem. Bogactw mi nie brak, wystarczy nam tego, co nazbierała wiedźma.” Zaprowadziła go do domu. Stały tam skrzynie i kufry wypełnione skarbami. Zostawili złoto i srebro, a zabrali szlachetne kamienie. Nie chciała dłużej zostać na szklanej górze, rzekł tedy do niej: „Usiądź na moim siodle, a sfruniemy na dół jak ptaki.” – „Nie podobą mi się to siodło,” rzekła, „wystarczy, że przekreślę moim pierścieniem, a będziemy w domu.” – „Dobrze,” odparł dobosz, „Zabierz nas przed bramę miasta.” Byli tam w okamgnieniu, lecz dobosz rzekł: „Najpierw muszę iść do moich rodziców i powiedzieć im o wszystkim, czekaj mnie na tym polu, zaraz wrócę.” – „Ach,” powiedziała królowna, „proszę cię, uważaj, kiedy przybędziesz, nie całuj rodziców w prawy policzek, inaczej wszystko zapomnisz, a ja zostanę sama na tym polu.” – „Jakże mógłbym cię zapomnieć?” rzekł i obiecał jej, że wkrótce wróci. Gdy wszedł do ojcowskiego domu, nikt nie poznał, kim jest, tak się zmienił, bo trzy dni na szklanej górze, były trzema długimi latami. Dał się tedy poznać, a rodzice zawiśli mu na szyi, a tak był wzruszony w swym sercu, że oboje pocałował w policzek nie myśląc o słowach dziewczyny. Gdy złożył pocałunek na ich prawym policzku, przepadła wszelka myśl

o królewnie. Opróżnił swoje kieszenie, a szlachetne kamienie kładł garściami na stole. Rodzice nie wiedzieli wprost, co mają począć z takim bogactwem. Ojciec zbudował więc wspaniały zamek otoczony ogrodami, lasami i łąkami, jakby miał w nim mieszkać jakiś książę. A gdy skończył, rzekła matka: „Znalazłam dla ciebie dziewczynę, za trzy dni będzie wesele.” A syn z radością godził się z tym, czego chcieli rodzice.

Biedna królewna stała długo przed miastem czekając na powrót młodzieńca. Gdy nadszedł wieczór, rzekła: „Na pewno pocałował rodziców w prawy policzek i o mnie zapomniał.” Jej serce pełne było smutku, wyczarowała sobie samotny domek w lesie i nie chciała wracać na dwór swego ojca. Każdego dnia szła do miasta i przechodziła koło jego domu, czasem patrzył na nią, ale jej nie poznawał. W końcu usłyszała, jak mówią ludzie: „Jutro jest jego wesele.” Rzekła tedy: „Spróbuję odzyskać jego serce.” Gdy świętowano pierwszy dzień wesela, przekręciła pierścień i rzekła: „Suknie lśniąca jak słońce.” Wnet leżała przed nią suknia, która lśniła, jakby ją utkano z promieni słońca. Gdy wszyscy goście się zebraли, weszła do sali. Każdy podziwiał jej piękną suknię, a najbardziej narzeczoną, która w sukniach miała wielkie upodobanie. Podeszła więc do obcej i zapytała, czy nie mogłaby jej sprzedać sukni. „Nie za pieniądze,” odpowiedziała, „ale jeśli pozwolisz mi stać przed drzwiami, gdzie pierwszej nocy będzie spał pan młody, oddam ci ją.” Narzeczoną nie umia-

ła poskromić swej żądz i się zgodziła, lecz do wina dodała narzeczonemu usypiającego trunku, zapadł więc w głęboki sen. Gdy wszystko ucichło, królewna kucnęła u drzwi sypialni, otworzyła je trochę i zawołała:

„Doboszu, doboszu, usłysz mnie,
Czy całkiem o mnie zapomniałeś?
Czy na górze ze mną nie siedziałeś?
Czy nie ustrzegłam twego życia od wiedzy
mojej złości?”

Czy nie podałeś mi ręki na znak wierności?
Doboszu, doboszu, usłysz mnie.”

Lecz wszystko było daremne, dobosz się nie obudził, a gdy nadszedł poranek, królewna musiała odejść z niczym. Drugiego wieczoru, przekręciła swój cudowny pierścień i rzekła: „Suknia srebrna jak księżyc.” Gdy weszła na uroczystość w tej sukni, delikatnej jak promień księżycy, znów wzbudziła żądzę narzeczonej, która w zamian za suknię, pozwoliła jej spędzić drugą noc u drzwi sypialni. Zawołała tedy w nocnej ciszy.

„Doboszu, doboszu, usłysz mnie,
Czy całkiem o mnie zapomniałeś?
Czy na górze ze mną nie siedziałeś?
Czy nie ustrzegłam twego życia od wiedzy
mojej złości?”

Czy nie podałeś mi ręki na znak wierności?
Doboszu, doboszu, usłysz mnie.”

Lecz dobosz uspiiony nasennym trunkiem, nie obudził się. Smutna odeszła więc do swego leśnego domku. Lecz ludzie w domu słyszeli skargę nieznaną dziewczyny i opowiedzieli o niej młodemu. Powiedzieli mu także, iż nie mógł nic

usłyszeć, bo wino zmieszano mu z nasennym trunkiem. Trzeciego wieczoru królewna przekręciła pierścień mówiąc: „Suknia skrzęca się jak gwiazdy.” Gdy pokazała się w niej na uroczystości, narzeczoną wprost wychodziła z siebie z podziwu dla sukni, która była o wiele piękniejsza od poprzednich i rzekła: „Muszę ją mieć.” Dziewczyna i tę oddała w zamian za pozwolenie na spędzenie nocy u drzwi narzeczonego. Narzeczonemu nie wypłynął tym razem wina, które podano mu przed snem, lecz wylał je za łóżko. A gdy w domu wszystko ucichło, usłyszał delikatny głos, który go wołał.

„Doboszu, doboszu, usłysz mnie,
Czy całkiem o mnie zapomniałeś?
Czy na górze ze mną nie siedziałeś?
Czy nie ustrzegłam twego życia od wiedzy
mojej złości?”

Czy nie podałeś mi ręki na znak wierności?
Doboszu, doboszu, usłysz mnie.”

Nagle pamięć wróciła. „Ach”, zawołał, „jak mogłem być tak niewierny, lecz winien jest pocałunek, który z radości serca złożyłem na prawym policzku rodziców. To on mnie ogłuszył.” Wyskoczył z łóżka, chwycił królewnę za rękę i poprowadził do łóża rodziców. „Oto moja prawdziwa narzeczoną”, rzekł, „Jeśli pojmem za żonę tę drugą, dopuszczę się nieprawości.” Gdy rodzice usłyszeli o tym, co zaszło, wyrazili swą zgodę. Na nowo zapalono światła w sali, sprawdzono cały majdan, sproszone przyjaciele i krewnych, a prawdziwe wesele świętowano w wielkiej radości. Pierwsza narzeczoną w zadość uczynieniu mogła zachować suknię i była z tego bardzo zadowolona.

Jest w orkiestrach dętych jakaś siła...

„Jest w orkiestrach dętych jakaś siła...”, tak śpiewała Halina Kunicka i miała rację. Przekonali się o tym również uczestnicy uroczystości związanych z jubileuszem 10-lecia powstania Młodzieżowej Orkiestry Dętej w Sitnie, które odbyły się w dniu 17 czerwca br. Zaproszenie na to niecodzienne wydarzenie przyjęło wielu znamienitych gości, których przywitała dyrektor Centrum Kultury z Biblioteką w Sitnie Pani Agnieszka Grzesiuk. Obchody 10-lecia Orkiestry odbyły się w klimacie światowych przebojów, których wysłuchaliśmy podczas długo wyekwiwanego uroczystego koncertu, w wykonaniu trzech orkiestr. Pomysł wspólnego koncertowania zaprzyjaźnionych orkiestr z Komarowa i Biszczu był pomysłem trafionym czego dowodem była wspaniała reakcja publiczności – gromkie brawa i owacje na stojąco. Na zakończenie Orkiestra



wykonała tradycyjnie „Marsz Radeckiego”, a po nim był bis Colonel Begey czyli „Most na rzece Kwai”. Następnie przyszedł czas na gratulacje, życzenia, upominki oraz listy

gratulacyjne składane na ręce kapelmistrza orkiestry Ryszarda Gryciaka. Ostatnim punktem programu był wspólny obiad. Fantastyczna atmosfera zapewne sprawiła,



że wszyscy którzy przyszli świętować Jubileusz Orkiestry zapamiętają ten dzień na bardzo długo.

Dziękujemy wszystkim darczyńcom, którzy materialnie, rzeczowo lub finansowo wsparli naszą uroczystość. Bez Waszego zaangażowania Szanowni Państwo zorganizowanie w takiej formie Jubileuszu nie byłoby możliwe. A oto osoby do których skierowane są nasze słowa podziękowania: Sławomir Brański, Mirosław Kropornicki, Arkadiusz Misiura, Bogdan Pawlicha, Łukasz Popławski, Jan Ryszczuk, Roman Schab, Wanda Schab, Adam Strumidło.

Teraz pokrótce przedstawimy w pigułce historię Orkiestry:

Młodzieżowa Orkiestra Dęta w Sitnie 2007-2017

W marcu tego roku mija 10 lat, gdy z inicjatywy ówczesnego wójta Pana Kajetana Protasa i dyrektora Gminnego Ośrodka Kultury Pani Haliny Martyniuk odbyło się pierwsze spotkanie mające na celu utworzenie Młodzieżowej Orkiestry Dętej.

Tworzenie orkiestry młodzieżowej było przedsięwzięciem niezwykle trudnym. Do zespołu zgłaszała się młodzież, która najczęściej oprócz dobrych chęci nie posiadała ani instrumentów, ani umiejętności posługiwania się nimi.

Próby zespołu polegały zatem na doskonaleniu posiadanych umiejętności, a przede wszystkim na szkoleniu od podstaw młodych adeptów muzyki.

Ciężar prowadzenia orkiestry wziął na swoje barki kapelmistrz Ryszard Gryciak. Po kilku miesiącach intensywnych prób, dzięki zdyscyplinowaniu młodzieży i pedagogicznym umiejętnościom kapelmistrza w wigilijną noc, podczas pasterki w kościele parafialnym w Czółkach zespół dał swój pierwszy koncert kołęd.

Ciepłe przyjęcie i entuzjazm wykazywany przez publiczność były potwierdzeniem, że decyzja o powstaniu orkiestry była słuszna.

W obecnych czasach, aby orkiestra mogła należycie funkcjonować, rozwijać się i podnosić swoje umiejętności, to nie wystarczy tylko zaangażowanie i praca jej muzyków oraz kapelmistrza. Potrzebna jest również pomoc ze strony władz lokalnych oraz ludzi dobrej woli, a taką orkiestra otrzymywała i otrzymuje.

Orkiestra w okresie 10 lat działalności zdobyła wiele wyróżnień, dyplomów uznania, a także pozytywnej oceny władz samorządowych oraz lokalnego społeczeństwa. Powyższe zobowiązują do starań o utrzymanie wysokiej formy. Orkiestra z Sitna na stałe wrosła w krajobraz gminnych uroczystości. Bez niej nie można już sobie wyobrazić kościelnej procesji czy obchodów strażackiego święta, uroczystości państwowych czy rocznicowych.

Orkiestra koncertuje również na terenie powiatu zamojskiego i poza jego granicami. Z biegiem lat orkiestra zmieniała swoje oblicze. Zakupiono mundury, przybywało nowych instrumentów, zmieniał się skład zespołu. Przez cały czas orkiestra działała przy instytucji kultury, która w chwili obecnej nosi nazwę Centrum Kultury z Biblioteką w Sitnie, a jej dyrektorem jest Agnieszka Grzesiuk.

Zespół posiada liczne grono sympatyków, wszystkich łączy miłość do muzyki i muzykowania, bo „jest w orkiestrach dętych jakaś siła”.

Dyrygent

Ryszard Gryciak

Saksofon Altowy

Natalia Niedźwiedź

Iwona Gierszon

Krystian Petz

Julia Wachowska

Wiktoria Naklicka

Gracjana Tyśko

Saksofon Tenorowy

Wiktoria Baraś

Trąbki

Tomasz Mazurek – inspektor orkiestry

Patryk Wójcik – sekretarz

Ewa Wysok

Martyna Stanuch

Szczepan Naklicki

Piotr Wiech

Tenor/Baryton

Katarzyna Bielik

Dariusz Baraś

Dominik Bernat

Alt

Martyna Lipiec

Tuba

Michał Dziuba

Jakub Drozdowski

Perkusja

Andrzej Szymoniak

W orkiestrze grali również:

Monika Baraś

Aleksandra Chwiejczak

Ćwikła Adam

Łukasz Król

Karol Danielak

Marek Samulak

Marcin Sołowiej

Dorota Sołowiej

Michał Jordan

Karol Marczuk

Damian Stankiewicz

Jan Żybura

Ryszard Kawala

Marian Wojtasiuk

Roman Buczak

Patrycja Wozzak

Maria Chwiejczak

Joanna Prokopowicz

Ewa Buchaj



Osiągnięcia:

- II miejsce w XXI Przeglądzie Orkiestr Dętych w Krasnobrodzie w 2011 r.,
- udział w VIII Rostoczańskim Przeglądzie Orkiestr Dętych w Zwierzyńcu w 2011 r.,
- I miejsce w plebiscycie Kroniki Tygodnia „Super Orkiestra 2014”,
- udział w VII Ogólnopolskim Zlocie Chórów i Orkiestr „Świętemu Janowi Pawłowi II w hołdzie” w Licheniu

„Człowiek nie może obejść się bez kultury” – mówił nasz św. Jan Paweł II, a dodając od siebie – my – Gmina Sitno – bez WAS. W imieniu własnym i Samorządu Gminnego składam życzenia wspaniałej, twórczej pracy. Życzę byście nadal byli twórcami życia kulturalnego w gminie. By kolejne lata obfitowały we wspaniałe sukcesy, talenty, hojnych darczyńców i wierną, sympatyczną publiczność.

Życzę satysfakcji z wykonywanych, dobrowolnie podjętych obowiązków. Byście nadal tworzyli pozytywny wkład w kształtowanie lokalnej tożsamości.



„Z królestwa pokoju i łagodności Pan Cię wezwał.
Czuwaj nad swoimi bliskimi, którzy zawsze o Tobie myśleć będą”

Państwu Andrzejowi i Zofii Malinowskim

z powodu śmierci matki i teściowej

Śp. Marii Malinowskiej

Wyrazy głębokiego współczucia, żalu, oraz szczere słowa wsparcia i otuchy

składają:

Wójt z pracownikami Urzędu Gminy, Centrum Kultury z Biblioteką,
Ośrodek Pomocy Społecznej w Sitnie

W OSTATNIM CZASIE ODESZLI OD NAS

Szewczuk Helena	– lat 91, zmarła 23.03.2017 r.
Grad Kazimiera	– lat 94, zmarła 24.03.2017 r.
Berdzik Marian	– lat 60, zmarł 25.03.2017 r.
Sokołowska Albina	– lat 85, zmarła 06.04.2017 r.
Kamiński Sylwester	– lat 41, zmarł 12.04.2017 r.
Garbula Wiesław	– lat 57, zmarł 10.04.2017 r.
Kulas Stefan	– lat 83, zmarł 17.04.2017 r.
Kotwis Alina	– lat 83, zmarł 18.04.2017 r.
Diadia Jadwiga	– lat 88, zmarła 23.04.2017 r.
Ziółkowski Bronisław	– lat 83, zmarł 25.04.2017 r.
Gazda Regina	– lat 80, zmarła 30.04.2017 r.
Ferszt Leokadia	– lat 82, zmarła 02.05.2017 r.
Myszka Julia	– lat 94, zmarła 03.05.2017 r.
Małocha Tadeusz	– lat 81, zmarł 05.05.2017 r.
Tanecki Stanisław	– lat 63, zmarł 20.05.2017 r.
Ładnowski Kazimierz	– lat 82, zmarł 20.05.2017 r.
Hajduk Irena	– lat 88, zmarła 21.05.2017 r.

CZEŚĆ ICH PAMIĘCI

SERWIS SPRZĄTAJĄCY www.sprzataniezamosc.pl

- MYCIE OKIEN I WITRYN
- OGÓLNE SPRZĄTANIE POMIESZCZEŃ
- SPRZĄTANIE KLATEK SCHODOWYCH

tel. 507 662 662

MECHANIKA POJAZDOWA
Łukasz Popławski

tel. 668 783 672
Czołki 28, 22-424 Sitno

MECHANIKA SAMOCHODOWA
OSOBOWE • DOSTAWCZE • BUSY
Sławomir Brański

tel. 664 045 291
Czołki 38a, 22-424 Sitno

NAPRAWA OPON CIĘŻAROWYCH I ROLNICZYCH
ANDRE-CAR
Andrzej Piskorz, Sitno 83

AUTOMYJNIA
osobowe, dostawcze, ciężarowe
Zapraszamy: pn-pt 7-22, sob 7-20

- ręczne mycie i czyszczenie samochodów
- renowacja, woskowanie, polerka lakieru
- pranie i czyszczenie tapicerki
- kompleksowe mycie silników i podwozi
- przygotowanie aut do sprzedaży

odbiór aut od klienta

Zamość, ul. Namysłowskiego 2
tel. 609 602 097 www.automyjnia-zamosc.pl
Możliwość telefonicznej rezerwacji miejsca

KÄRCHER
Stacje uzdatniania wody



PÓŁKOLONIE LETNIE

dla dzieci w wieku 8-13 lat

Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania „Ziemia Zamojska”,
Stowarzyszenie Rozwoju i Promocji Gminy Sitno i Okolic C.L.
wraz z Gminnym Ośrodkiem Kultury w Nieliszu
zapraszają do udziału w projekcie pn.
„Letnia Akademia Wiedzy i Aktywności w Ziemi Zamojskiej”

Zajęcia odbędą się w dwóch terminach:

24.07.2017 r. – 01.08.2017 r. – I grupa w Kornelówce

03.08.2017 r. – 11.08.2017 r. – II grupa w Nieliszu

Organizatorzy zapewniają:
profesjonalną opiekę, wyżywienie, ubezpieczenie,
bezpłatne warsztaty kulinarne, warsztaty z rękodzieła,
wycieczki i spacer po terenie, wyjazd do Muzeum Zamojskich w Kozłowiec.

Dodatkowe informacje można uzyskać
w biurze Stowarzyszenia LGD „Ziemia Zamojska”, Kornelówka 41,
tel. 84 307 22 07, e-mail: biuro@lgdziemiazamojska.pl
oraz na stronie www.lgdziemiazamojska.pl



Stowarzyszenie Rozwoju
i Promocji Gminy Sitno
i Okolic C.L.



„Projekt dofinansowany ze środków Programu Fundusz Inicjatyw Obywatelskich”

„Nie można logicznie udowodnić, że coś jest piękne, trzeba to po prostu odczuć”

Antoni Kępiński

Przekonało się o tym 54 uczestników, którzy 19 czerwca br. wyruszyli na wycieczkę edukacyjną z Sitna. Celem wyprawy było poszerzenie wiedzy o historii i kulturze Krakowa. Inicjatorem i organizatorem było Centrum Kultury z Biblioteką w Sitnie. Skoro świt (tj. o 4 nad ranem) rozpoczęła się nasza autokarowa wycieczka. Z nosami przyciśniętymi do szyby podziwialiśmy cudowne krajobrazy i miejscowości. Po ponad czterogodzinnej jeździe w końcu dotarliśmy do Krakowa. Już z daleka rozpoznaliśmy Wawel. Tuż pod nim spotkaliśmy się z Panią Anetą – przewodniczką, bardzo sympatyczną osobą, która oczarowała wszystkich swoją ogromną wiedzą na temat Krakowa, okolic i historii królów polskich. Interesująco opowiadała nam historię powstania siedziby królewskiej, ciekawie „przedstawiła” wszystkich mieszkańców Wawelu. Wszyscy słuchali z zainteresowaniem jej opowieści o Świętej Królowej Jadwidze, Zygmuncie Starym, Władysławie Łokietku i wielu innych władcach. Widzieliśmy również ich grobowce. Nie przeszliśmy obojętnie obok miejsca spoczynku zwłok Juliusza Słowackiego,



Adama Mickiewicza, marszałka Józefa Piłsudskiego oraz Państwa Kaczyńskich. To naprawdę duże przeżycie być w miejscu, gdzie znajdują się szczątki tylu wybitnych postaci. Mieliśmy okazję podziwiać dzwony znajdujące się na Wawelu. Chyba tak naprawdę nikt z nas do tej pory nie zdawał sobie sprawy z tego jak wielki i ciekawy jest dzwon Zygmunta. Emanuje potęgą, siłą i dostojeństwem. Oczywiście każdy z nas dotknął na szczęście serce dzwonu i pomyślał życzenie. Mamy ogromną nadzieję, że wszystkie nasze życzenia się spełnią. Zapewniała o tym zresztą pani przewodnik, a ona wie przecież najlepiej. Zwiedzaliśmy również Kościół Mariacki, Sukiennice oraz przystanęliśmy na chwilę przy słynnym Oknie Papieskim. Jednak wszystko co dobre szybko się kończy więc zaraz po obiedzie i czasie wolnym na zakup pamiątek musieliśmy opuścić to piękne miejsce. Mimo wszystko opuszczaliśmy Kraków bogatsi w nową wiedzę i doświadczenie oraz w postanowieniu, że jeszcze tu na pewno wrócimy.

Agnieszka Grzesiuk

